Nro. 146.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 24go Września 1794.

Gazety CXXXIX.

AUSTRYA.

Zdarzenia woienne.

Podług Relacyi Jenerała Artyleryi *Clerfayt* pod 6. Września przybyła do *Fouron le Comte* naywiękſza część garnizonu z fortecy *Valenciennes.*

Podług różnych do głowney kwatery nadeſzłych raportów, zbliża ſię armia nieprzyiacielſka, czyli zaś cała? albo tylko część iey? ku *Mozie*, albo w inną iaką ſtronę, lub okolicę maſzeruie? oczekuie Jenerał *Clerfayt* dalſzych Raportów.

FRANCYA.

Na Seſſyi Konwencyi dnia 26. Sierpnia miał długą mowę *Freron*, o rónych poprzedzaiących Rewolucyach, i wyiaśniał ſtan teraznieyſzy okoliczności w *Francyi*, kończąc tym proiektem aby 1. wolność druku zupełna była pozwolona, i ażeby żadnym ſpoſobem niebyła ograniczoną. 2. by każdy publiczny urzędnik chcący iey iakowe przypiſywać granice, uznany był za zorayce, i gwałciciela praw człowieka.

Ten proiekt dał powod do ſporów. Wielu utrzymywało, że w teraznieyſzych okolicznościach extraordynaryinych w których ſię RPta znayduie, gdy wielu ieſzcze zagranicznych nieprzyiacioł ma do pokonania, a razem wielu malkontentów, i ſprzyſiężonych wewnątrz ſtrzeć ſię muſi wolność zupełna druku nie może bydź pozwoloną, ponieważ oney nieprzyiaciele RPtey na zgubę teyże użyćby mogli. Mniemanie to u *Jakobinów* gòrę wziąſzy, było także i od Konwencyi utrzymane tak, że żadney w tey mierze nieuczyniono uchwały, lecz proiekt *Frerona* do Deputacyi *Prawodawczey* odeſłano, aby go rozważywſzy należycie, Relacyę dała.

Ponieważ wiele prochu dla armii potrzebuią zatém Deputacya beſpieczeńſtwa

pro-

proiektowała Dekret od Konwencyi potém uchwalony, aby póki trwa woyna zwykłe ſalwy wczaſie feſtynów, i publicznego ukontentowania, czynione napotém niebyły.

Konwencya znowu odbiera Adreſſy z powinſzowaniem, i wielbieniem za zgubienie *Robespierra*, i zniſzczenie Tyrannii iego. Czynią także rożne Denuncyacye o okrucieńſtwach Deputowanych niektòrych, te atoli niezawſze odbieraią ſwóy ſkutek. Już wielu Denuncyantów za potwarców, i buntowników uznano, i iako podeyrzanych Deputacyi *beſpieczeńſtwa* oddano.

Stało ſię to i na Seſſyi dnia 27. Sierpnia gdy dwoch Deputowanych rady gminney z *Moulins* z Departamentu *l' Allier*, Deputowanego Konwencyi *Foreſtier* oſkarzyli byli. Ten zaraz wſzedł na katedrę, uſprawiedliwiał ſwe ſprawowanie ſię, i opiſał obydwoch Denuncyantów, iako złych i podeyrzanych ludzi, toż ſamo i inni Deputowani ſtwierdzili, żądano razem aby owi Deputaci rady gminney, do Deputacyi beſpieczeńſtwa byli odeſſani, od teyże inkwirowani. Odpowiedziano nato, że *prawo proſzenia* powinno bydź wolném i nienaruſzoném, i że owe dwie oſoby były Deputowanemi *Towa-*

rzy-

rzystwa ludu. Ale Cambon i Goujon rzekli; że sprawiedliwość rownie swiętą i nienaruszoną bydź ma zawsze, iak prawo proszenia, i że sala Konwencyi nie powinna bydź przytuleniem Potwarzy. Z tém więc tak owych Deputowanych, iako też ich prozbę do Deputacyi bespieczeństwa odesłano.

Na teyże Sessyi czytano list francuzkiego Pastora Kościoła iednego Protestantskiego w *Charlestown* w *Ameryce*, który ofiaruie Konwencyi nową machynę woienną iest to iakaś tkanka, która gdy będzie zapaloną, już ugaszoną bydź niezdoła. Z tey zrobione kule na 800. kroków mogą bydź rzucane i okręt o 120. armatach może przez ieden wystrzał z okrętu o 74. armatach bydź zniszczonym. Wynalazca zaręcza swém życiem, że 6. okrętów liniowych, któreby użyły takiego ognia, będą w stanie zniszczenia potęgi całey Europy. Można tego srzodku i w woynie na lądzie użyć, i niewypowiedziane szkody w miastach czynić. Obiecuie nakoniec wynalazek ten zatrzymać w sekrecie, i z sobą wziąć go do grobu, ieśliby go Konwencya osądziła za taki, ktoregoby użyć nie należało.

Francuz pewny nazwiskiem *Dupre* podobny wynalazek był iuż dawno uczynił

nił

nił tak zwanego *Greckiego* ognia i Ludwikowi XV. go oświadczał; który Król dał był wprawdzie nadgrodę wynalazcy, lecz sam wynalazek przytłumił.

Teraz zaś *Barillon* wezwał Konwencyę, aby kazała inkwirować i rozstrząsnąć Deputacyom *bespieczeństwa i woienney*: czyli tego nowego wynalazku z pożytkiem, i bez powiększenia ludzkiey nędzy użyć można.? Toż dekretowano.

Na Sessyi d. 28. przyięto za Deputowanego wyspy *Guadeloupy* od *Anglików* odzyskaney nieiakiego *Patrizel.*

Naywiększa część Sekcyi *Paryzkich*, wysłała Deputowanych do *Konwencyi* z zapewnieniem, że żądaią utrzymania *Rządu Rewolucyinego* i życzą go sobie, aż pokiby zupełny nienastąpił pokóy.

POLSKA.

Z Torunia dnia 3go Września.

Przed kilką dniami głoszono tu, że Polacy po uczynionym w *Kościanach* akcie *powstania* przedsięwzięli marsz do *Brombergu*, że *Łowicz*, *Piotrków*, *Poznań*, &c. iuż opanowali, i że ku *Toruniowi* się zbliżaią.

Pewne iednak wiadomości są następuiące:

Polacy opanowali *Gniezno* o mil 6 od *Brombergu* odległe, tameczny garnizon

zon wzięli w niewolę, Kaffy zabrali, orły pruſkie pozrzucali, a officyaliſtów pobrali w areſzt. Podobnież wzięli miaſto *Brześć* w Woiewodztwie *Kuiawſkiém* o 7. mil ztąd, na drodzę od nas do *Warſzawy* leżące. Z *Brześcia* pomaſzerowali do *Wrocławka* o ſiedm mil z tąd, i opanowali to miaſto, którego, garnizon ile możności ſię bronił. Porucznik *Marwitz* z wielą gemeynami tam poległ, a reſzta woyſka poſzła w niewolę. W tém mieście zabrali także Polacy Kaſſy Krolewſkie.

Tegoż ſamego czaſu znaydowało ſię tam wiele ſtatków z prochem i amunicyą które z *Graudenz* do armii pod Warſzawą Wiſłą prowadzono. Przy tym transporcie mały tylko znaydował ſie konwoy z officyerem od *Lautau*. Polacy zabrali cały transport i częścią zoſtawili dla ſiebie, częścią wrzucili w *Wiſłę*. Niemieckich ſzyprów odprawiono, polſkich zaś zoſtawiono.

Potém ruſzyli do *Niſzawy* trzy mile od *Torunia*, a przy zbliżeniu ſię ich, garnizon tego miaſta wymaſzerował do tuteyſzego miaſta. O zbliżeniu ſie dalſzém ku nam nie mamy ieſzcze wiadomości, to tylko wiemy, że po wſiach poblizkich, nakazali przyſtawiać ludzi, i gotować dla woyſka kwatery.

Siła Polaków w tey okolicy nie nad to ma bydź znaczna i tylko z kilku tyfięcy Kawaleryi, a kilku fet Infanteryi fię ma fkładać, powiękfza fię iednak przez uzbroienie pofpolftwa.

W *Gnieznie*, *Brześciu*, *Wrocławku*, i *Nifzawie*, przyfięgały Magiftraty, i obywatele na wierność RPtey. Po tey ftronie *Wifły* ieszcze Powftanie iawnie niewybuchnęło, lubo wfzyftcy bez naymnieyfzey obawy z tém fię oświadczaią, z kąd poznać można, że wfzyfcy do powftania fą gotowemi. W Powiecie *Nieckim* 7. mil z tąd w *Strzelnie*, znieśli Polacy znayduiące fię Dywizye woyfka Prufkiego, i Kaffy pozabierali a razem *Zakrzewfkiego* Staroftę *Radzieiowfkiego* zabili, podobnież teraz znayduią fię Polacy w *Gembicy* o 7. mil z tąd, w *Koronowie* 3. mile od *Bramberga*, i nawet iuż w *Słuczówie* z tąd o 3. mile na drodzę do *Warfzawy*.

Przez Krolewfkiego pocztowego urzędnika który tędy do główney kwatery *Krolewfkiey* przeieżdzał, dowiedzieliśmy fię, że *Polacy* w wielkiey liczbie około *Poznania* fię ukazuią a lubo Garnizon tameczny ieżeli zwłafzcza będzie wzmocniony odpor im dawadź będzie, iednakże ieft i tam wielu przychilnych *Powftaniu*.

Tu

Tu w *Toruniu* znaleziono niedawno na Przedmieściu w domu narożnym podrzucony ogień, może także za znak iaki służyć maiący.

Polacy wzięli *Sieradz*, *Leśno*, 4 mile od *Poznania* na granicy *Szlonskiey*. *W Leśnie*, że obywatele po większey części *Niemcy* się opierali, i bronili miasta, dla tego wielu życie straciło.

Powstanie iak głoszą powszechnie, codziennie większy a większy wzrost bierze. Duchowieństwo mocno się do tego przyczynia, i wszystkie odezwy Insurgentów z ambon publikuiąc, lud zachęca i nakłania, samo zaś się we wszystkiem Powstaniu powoduie.

W *Brześciu i w Radzieiowie* Polacy sypią szańce. Odebrali podobnież o mil 13. z tąd odległe miasto *Kładowę*. W *Gnieźnie* odprawuie się zgromadzenie Obywatelstwa bardzo liczne.

Jenerał *Madalinski* lubo był przeszkodzony od Prusaków w przeyściu swém przez Wisłę na pomoc *Powstaniu*; miał iednak dopiąć swoich zamysłów, i o 5. mil z tąd przez Wisłę się przeprawić odparłszy Prusaków zabrawszy ieszcze magazyny Pruskie.